



Sygn. akt I USKP 1/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)
SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)
SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania S. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 28 stycznia 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 8 listopada 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1) oddala skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego
kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów
zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w C., po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 5 grudnia 2017 r. oddalił odwołanie wniesione przez S. C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C.

z dnia 19 października 2015 r., którą organ rentowy określił wysokość zadłużenia odwołującego się z tytułu składek: na ubezpieczenia społeczne (w zakresie nr deklaracji 01-39) za okres od sierpnia 2014 r. do lipca 2015 r. w kwocie 8.194,16 zł oraz należnych odsetek liczonych na dzień 19 października 2015 r. w kwocie 415 zł; na ubezpieczenie zdrowotne (w zakresie nr deklaracji 01-39) za okres od sierpnia 2014 r. do lipca 2015 r. w kwocie 3.307,87 zł oraz należnych odsetek liczonych na dzień 19 października 2015 r. w kwocie 157 zł oraz na Fundusz Pracy (w zakresie nr deklaracji 01-39) za okres od sierpnia 2014 r. do lipca 2015 r. w kwocie 682,75 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie objętym zaskarżoną decyzją, to jest od sierpnia 2014 r. do lipca 2015 r., odwołujący się był jedynym wspólnikiem A. Sp. z o.o. w W. i za ten okres nie naliczył oraz nie odprowadził za siebie składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Pracy, jak również nie wyrejestrował się z tego ubezpieczenia.

Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, że A. Sp. z o.o. w W. od lipca 2014 r. nie prowadzi żadnej działalności gospodarczej. W dniu 31 stycznia 2014 r. Spółka złożyła ostatnią deklarację roczną o pobranych zaliczkach na podatek dochodowy PIT-4R za 2013 r., a w dniu 17 czerwca 2014 r. korektę zeznania o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej stracie) przez podatnika podatku dochodowego od osób prawnych CIT-9 za 2013 r., w których wykazała przychód w wysokości 485.753.216,14 zł oraz dochód w wysokości 1.765.194,38 zł. Spółka nie złożyła natomiast zeznań o wysokości osiągniętego dochodu oraz sprawozdań finansowych za lata 2014-2015.

Sąd Okręgowy, powołując się na tak ustalony stan faktyczny sprawy oraz przytaczając treść art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. c, art. 67 ust. 1 i art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w związku z art. 107 ust. 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy i w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 oraz art. 8 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej jako ustawa systemowa), uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie tego Sądu, literalne brzmienie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej, szczególnie przy odniesieniu go do treści art. 8 ust. 6 pkt 1 tejże ustawy, wskazuje, że za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą

w rozumieniu ustawy systemowej uważa się wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, niezależnie od tego, czy spółka ta prowadzi działalność gospodarczą. Fakt bycia osobą prowadzącą działalność gospodarczą w rozumieniu art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej jest związany wyłącznie z posiadaniem określonego statusu prawnego, tj. pozycji wspólnika w jednoosobowej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. To zaś, czy ta spółka faktycznie funkcjonuje w obrocie gospodarczym oraz czy wspólnik faktycznie wykonuje prawa i obowiązki wspólnika, pozostaje na gruncie powołanego przepisu bez znaczenia. Powyższe wynika wprost z różnicy brzmienia art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej, w którym ustawodawca wymienia osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych oraz art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej, w którym ustawodawca wymienia osoby posiadające status wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i nie wiąże tego z faktem prowadzenia tej działalności.

Sąd Okręgowy podkreślił też, że z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego bezspornie wynikało, iż A. Sp. z o.o. w W. od lipca 2014 r. nie prowadzi żadnej działalności gospodarczej, co wynika z załączonych do akt sprawy dokumentów, jak również z wyjaśnień samego odwołującego się. Ustalenie to pozostaje jednak bez znaczenia dla objęcia odwołującego się obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi. Takie ustalenia należałoby bowiem czynić wyłącznie wówczas, gdyby chodziło o objęcie ubezpieczeniami społecznymi i zdrowotnym osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych. Odwołujący się podlega natomiast obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Zdaniem Sądu Okręgowego, całkowicie bezzasadny był natomiast zarzut odwołującego się, że nie jest on płatnikiem składek na swoje ubezpieczenia społeczne, gdyż z zestawienia art. 4 pkt 2 lit. d i art. 16 ust. 4 pkt 1 ustawy systemowej wynika wprost, że płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną

odpowiedzialnością jest sam ubezpieczony - w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy odwołujący się.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...]. wyrokiem z dnia 8 listopada 2018 r. oddalił apelację wniesioną przez odwołującego się od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny podzielił zapatrywanie prawne zawarte w zaskarżonym wyroku, zgodnie z którym wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ma szczególny status prawny, który wynika z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej. Wątpliwości interpretacyjne odnoszące się do wykładni tego przepisu zostały rozwiązane wykładnią, której dokonał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2011 r., II UK 271/10 oraz Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 25 września 2014 r., SK 4/12, w którym orzeczono, że art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej, w zakresie odnoszącym się do wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jest zgodny z art. 64 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W wyroku tym Trybunał Konstytucyjny wywiódł ponadto, że bezpośrednim powodem wprowadzenia art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń było objęcie ubezpieczeniem wspólników jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, którzy z perspektywy prawa ubezpieczeń społecznych znajdowali się *de facto* w podobnej sytuacji, co osoby prowadzące działalność gospodarczą.

Mając na uwadze przedstawiony pogląd prawny, Sąd Apelacyjny uznał, że zarzuty, jakie zostały zawarte w apelacji, odnoszące się do naruszenia powołanych w nim przepisów prawa materialnego, stoją w jawnej sprzeczności z treścią wskazanego wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego, jak i zgodnego z nim ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego i zmierzają do przyjęcia odrzuconego stanowiska.

Sąd Apelacyjny uznał zatem, że rację ma Sąd pierwszej instancji, przyjmując, że w systemie ubezpieczeń społecznych wspólnicy jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialności są uznawani za osoby prowadzące działalność, a konsekwencją tego jest obowiązkowe podleganie przez nich ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu (art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej). Nadto słusznie uznał Sąd pierwszej instancji, że

wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (osoba prowadząca pozarolniczą działalność - art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej) jest płatnikiem składek na swoje ubezpieczenie zdrowotne. Ubezpieczenie objęte pierwotnie decyzją wydaną przez organ rentowy powstaje z mocy prawa, gdyż decyzja ta ma jedynie charakter deklaratoryjny, potwierdzający powstanie prawa z chwilą ziszczenia się jego ustawowych przesłanek. Art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 13 pkt 4 ustawy systemowej kreuje bowiem obowiązek podlegania przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność ubezpieczeniom z mocy ustawy od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności. Tym samym, nie mogło być wątpliwości, że odwołujący się za okres od sierpnia 2014 r. do lipca 2015 r. powinien odprowadzić należne składki, których wysokości nie kwestionował.

Odwołujący się S. C. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]. z dnia 8 listopada 2018 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie:

1) art. 4 pkt 2 lit. d w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 oraz art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej, polegające na przyjęciu, że sam fakt bycia jednoosobowym wspólnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością rodzi obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym;

2) art. 233 § 1 k.p.c., przez dowolną ocenę materiału dowodowego, co prowadzi do braku wszechstronnego rozpatrzenia wszelkich okoliczności sprawy;

3) art. 3 ustawy Prawo przedsiębiorców, przez przyjęcie, że wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, która nie wykonuje działalności gospodarczej w sposób ciągły, spełnia przesłanki opisane w tymże artykule;

4) art. 386 § 4 k.p.c., przez nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy w C. istoty sprawy.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty kasacyjne, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie „na rzecz pełnomocnika powoda” kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznawana w niniejszym postępowaniu skarga kasacyjna jest nieuzasadniona.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionych w rozpoznawanej skardze zarzutów naruszenia przepisów postępowania, Sąd Najwyższy stwierdza, że są one oczywiście bezzasadne. Co do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy bowiem zauważyć, że treść oraz kompozycja art. 398³ k.p.c. wyraźnie wskazują, że choć generalnie dopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, to jednak z wyłączeniem zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, choćby naruszenie odnośnych przepisów mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Inaczej mówiąc, niedopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie, którą wypełniają takie właśnie zarzuty. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprawdzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., albowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405, czy też z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366).

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy stwierdza z kolei, że jest on kierowany przez skarżącego do Sądu Okręgowego, a więc do Sądu pierwszej instancji. Tymczasem, w myśl art. 398¹ § 1 k.p.c., skarga kasacyjna stanowi środek zaskarżenia orzeczeń wydanych przez sąd drugiej instancji, w związku z czym kasacyjne zarzuty naruszenia przepisów postępowania muszą dotyczyć uchybień procesowych tego sądu, a ewentualne naruszenie tych przepisów przez sąd pierwszej instancji co do zasady nie może być przedmiotem kontroli w postępowaniu kasacyjnym. Możliwość powoływania się w ramach zarzutów kasacyjnych na naruszenie przepisów postępowania przed sądem pierwszej instancji jest natomiast uwarunkowana ich powiązaniem ze wskazaniem naruszenia odpowiedniego przepisu postępowania odwoławczego (np. art. 378 § 1 lub art. 382 k.p.c.), czego jednak skarżący nie czyni. Poza stwierdzeniem, że – jego

zdaniem – Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, w żaden sposób nie uzasadnia zresztą tego zarzutu.

Niezależnie od tych spostrzeżeń Sąd Najwyższy przypomina, że „nierozpoznanie istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. polega na poprzestaniu na błędnym przyjęciu przez sąd pierwszej instancji przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itp.) albo na zaniechaniu zbadania (w ogóle) materialnej podstawy żądania, niezbadaniu podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia albo całkowitym pominięciu merytorycznych zarzutów pozwanego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 28 października 1999 r., II CKN 521/98, LEX nr 50700; z dnia 28 listopada 2000 r., IV CKN 175/00, LEX nr 515416; z dnia 8 listopada 2001 r., II UKN 581/00, LEX nr 567859; z dnia 6 grudnia 2001 r., I PKN 714/00, OSNP 2003 nr 22, poz. 544; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z glosą E. Rott-Pietrzyk; z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1298/00, LEX nr 80271; z dnia 2 października 2002 r., I PKN 482/01, LEX nr 577445; 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LEX nr 151622; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z dnia 17 kwietnia 2008 r., II PK 291/07, LEX nr 837059; z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, LEX nr 737251). W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.) polega też na nierozpoznaniu przez sąd pierwszej instancji sprawy w zakresie objętym decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2007 r., III UK 20/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 264).

Zdaniem Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy, wbrew stanowisku skarżącego, rozpoznał jednak tak rozumianą istotę sprawy. Jeśli bowiem organ rentowy decyzją z dnia 19 października 2015 r. określił wysokość obciążającego skarżącego – jako współnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek, a skarżący w odwołaniu od tej decyzji powoływał się na nieprzewodzenie przez spółkę, której jest jedynym współnikiem, działalności gospodarczej w spornym okresie, co miało powodować niepodleganie przez niego ubezpieczeniom społecznym, to treść owej decyzji, a w następnej kolejności treść wniesionego od niej odwołania, wyznaczała przedmiot rozpoznania sprawy przez

Sąd pierwszej instancji. W granicach tak określonego przedmiotu rozpoznania Sąd Okręgowy potwierdził zaś spełnianie przez skarżącego w całym spornym okresie przesłanek podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz wynikający z tego tytułu obowiązek zapłaty składek.

Nie są uzasadnione również kasacyjne zarzuty naruszenie prawa materialnego. Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej jest rozwinięciem regulacji art. 6 ust. 1 pkt 5 tej ustawy, w myśl którego obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i art. 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. Z kolei, stosownie do art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej, za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólników spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej. Prawidłowe odczytanie obu powołanych przepisów musi zatem prowadzić do wniosku, że chodzi w nich o podmioty ubezpieczeń społecznych będące osobami fizycznymi. To one podlegają obowiązkowi ubezpieczeń społecznych oraz to one (a nie spółki, których są wspólnikami) są płatnikami składek na te ubezpieczenia. O ile przy tym, jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lipca 2019 r., II UK 24/18 (OSNP 2020 nr 8, poz. 82), adresowanie tych przepisów do osób fizycznych będących wspólnikami spółek osobowych nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości, o tyle odniesienie ich także do wspólnika spółki kapitałowej (posiadającej przecież osobowość prawną) stanowi specyficzną regulację właściwą dla prawa ubezpieczeń społecznych.

Regulacja ta wzbudzała w przeszłości pewne kontrowersje stanowiące podstawę do wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego ze skargą konstytucyjną, w której zakwestionowano zgodność wspomnianego przepisu z art. 32 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 w związku z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP właśnie w zakresie, w jakim zalicza on do katalogu osób prowadzących pozarolniczą działalność także wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 25 września 2014 r., SK 4/12 (OTK-A 2014 nr 8, poz. 95), orzekł jednak, że art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w zakresie odnoszącym się do wspólnika spółki z ograniczoną

odpowiedzialnością, jest zgodny z art. 64 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP oraz umorzył postępowanie w pozostałym zakresie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Uzasadniając to orzeczenie, Trybunał między innymi zwrócił zaś uwagę na odrębność prawnopodmiotową wspólnika i spółki kapitałowej oraz fakt, że to nie jednoosobowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, ale jej wspólnik jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne. Wyjaśnił ponadto, że bezpośrednim powodem wprowadzenia art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych było objęcie ubezpieczeniem wspólników jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, którzy z perspektywy prawa ubezpieczeń społecznych znajdowali się de facto w podobnej sytuacji, jak osoby prowadzące działalność gospodarczą. Wymieniony przepis miał zapobiegać zawieraniu przez wspólników jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością umów o pracę ze spółką w celu uzyskania statusu pracowniczego oraz związanych w tym świadczeń z zakresu ubezpieczeń społecznych. W praktyce częste były bowiem wypadki zawierania tego rodzaju umów, które w inicjowanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych postępowaniach sądowych kwalifikowano jako nieważne czynności z samym sobą w celu obejścia ustawy. Omawiany przepis pozostaje również w związku z treścią innych przepisów zawartych w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych i realizuje postulat powszechności ubezpieczenia społecznego w odniesieniu do wspólników spółek prawa handlowego. Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych przewiduje różne podstawy (tytuły) ubezpieczenia wspólników spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Podczas gdy wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością podlega ubezpieczeniu na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej, to wspólnicy (innych niż jednoosobowe) spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, których łączy ze spółką prawidłowo nawiązany i zgodny z przepisami prawa pracy stosunek pracy, mogą w konkretnych okolicznościach faktycznych podlegać ubezpieczeniu pracowniczemu na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Trybunał podkreślił też, że wynikające z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej zróżnicowanie jest uzasadnione istotnym dla prawa ubezpieczeń społecznych nasyceniem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością elementem osobowym oraz szczególnie na tym

tle charakterem jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością tworzone są zazwyczaj do prowadzenia małych i średnich przedsiębiorstw przez kilku wspólników, najczęściej w celach gospodarczych (niekoniecznie zarobkowych), służąc w pierwszej kolejności ograniczeniu ryzyka związanego z prowadzeniem przedsiębiorstwa i wyłączeniem odpowiedzialności wspólnika. Szczególnie silny związek wspólnika ze spółką zachodzi w jednoosobowej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, w której to jeden podmiot skupia całość uprawnień korporacyjnych oraz majątkowych przysługujących uczestnikom spółki, a w szczególności prawo głosu oraz prawo do zysku.

Uzupełniając ten wywód, Sąd Najwyższy jest też zdania, że art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej tworzy swoistą fikcję prawną, stanowiącą konsekwencję objęcia przez ustawodawcę obowiązkiem ubezpieczeń społecznych osób fizycznych, których sytuacja jest podobna, ale nie tożsama z osobami faktycznie prowadzącymi działalność gospodarczą. O ile bowiem nie budzi wątpliwości, że wspólnicy spółek osobowych zazwyczaj faktycznie prowadzą działalność gospodarczą w rozumieniu art. 2 obowiązującej w stanie faktycznym niniejszej sprawy ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (obecnie art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców), o tyle jedynym warunkiem objęcia obowiązkiem ubezpieczeń społecznych wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest zawiązanie takiej spółki i wniesienie do niej odpowiedniego kapitału (udziałów), niezależnie od tego, czy taki wspólnik realizuje w spółce jakiegokolwiek czynności zmierzające do osiągnięcia przez nią efektu gospodarczego. Oczywiście wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może równocześnie wykazywać aktywność zarobkową, jednakże z całą pewnością nie będzie to działalność prowadzona na własny rachunek, a zwłaszcza na własne ryzyko, lecz wyłącznie na rachunek i ryzyko spółki, w ramach korporacyjnych związków z tą spółką (jako zgromadzenie jej wspólników lub zarząd). Nie można bowiem zapominać o tym, że spółka z ograniczoną odpowiedzialnością posiada osobowość prawną, przez co jest samodzielnym uczestnikiem prowadzonej przez siebie działalności. Innymi słowy to

nie wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością prowadzi działalność, lecz działalność taką prowadzi spółka.

Z kolei w odniesieniu do wspólników jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2011 r., II UK 271/10 (LEX nr 817528) wyrażono słuszny pogląd, że obowiązek ubezpieczenia tegoż wspólnika powiązany jest jedynie z posiadaniem przez niego takiego statusu prawnego, a nie z prowadzeniem działalności gospodarczej. W uzasadnieniu tego stanowiska wyjaśniono zaś, że na tle art. 8 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych należy stwierdzić, iż pojęcie „prowadzenie działalności pozarolniczej” jest pojęciem szerszym od działalności gospodarczej określonej w art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Do pojęcia działalności gospodarczej w powyższym (wąskim) rozumieniu ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych odwołuje się tylko w art. 8 ust. 6 pkt 1, a w pozostałych punktach tego przepisu wymienia osoby nieprowadzące działalności gospodarczej w ścisłym znaczeniu tego pojęcia. Właśnie w kręgu tych osób znajduje się wymieniony w art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który jest objęty obowiązkiem ubezpieczenia bez względu na fakt prowadzenia działalności gospodarczej. Powyższy przepis został wprowadzony od dnia 1 stycznia 2003 r. ustawą z dnia 18 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 241, poz. 2074 ze zm.), a jego celem było rozszerzenie obowiązku ubezpieczenia społecznego w przypadku wspólników jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, aby nie musieli oni w celu objęcia ubezpieczeniem zawierać umów z własną spółką.

Podzielając ten pogląd, należy uznać, że obowiązek ubezpieczenia wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest powiązany jedynie z posiadaniem przez niego takiego statusu prawnego, a nie z prowadzeniem działalności gospodarczej. Jedyny wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością podlega zatem obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym na podstawie tytułu określonego w art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej. Z treści tego przepisu wynika bowiem, że samo posiadanie statusu wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością decyduje o podleganiu przez niego

ubezpieceniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej (art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej).

Wymaga również podkreślenia, że analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy między innymi w wyrokach: z dnia 9 czerwca 2010 r., II UK 33/10 (LEX nr 598436); z dnia 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11 (OSNP 2012 nr 17-18, poz. 225); z dnia 18 kwietnia 2013 r., II UK 227/12, OSNP 2014 nr 7, poz. 103); z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13 (LEX nr 1391783); 12 lipca 2017r. II UK 295/16, LEX nr 2347776; 20 sierpnia 2019r. II UK 74/18, OSNP 2020 nr 7, poz. 73; 3 marca 2020 r., II UK 295/18 (niepublikowany) oraz z dnia 12 sierpnia 2020 r., I UK 337/19 (LEX nr 3054462).

Aprobuując w pełni to stanowisko, Sąd Najwyższy w obecnym składzie stwierdza, że samo posiadanie statusu wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a nie rzeczywiste prowadzenie działalności gospodarczej lub innej działalności zarobkowej przez tę spółkę, decyduje o podleganiu przez takiego wspólnika ubezpieceniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej. Należy też przypomnieć, że wpis do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS) ma konstytutywny charakter, który wynika wprost z przepisów Kodeksu spółek handlowych, a moment rozpoczęcia prowadzenia bądź zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej przez spółkę (czyli stan faktyczny) jest irrelevantny dla jej istnienia – w odróżnieniu od wpisu do CEIDG (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2017 r., III UK 244/16, LEX nr 2428259). W konsekwencji nie może budzić wątpliwości, że samodzielną podstawę podlegania ubezpieceniom społecznym stanowi posiadanie statusu wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wpisanej do KRS. Innymi słowy wpis spółki do KRS i brak jej wykreślenia (mimo nieprowadzenia działalności gospodarczej przez spółkę) stanowi samodzielną podstawę podlegania ubezpieceniom społecznym przez jednoosobowego wspólnika takiej spółki.

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy stwierdza, że zaskarżony wyrok nie narusza przepisów powołanych w materialnoprawnej podstawie zaskarżenia. Jeśli bowiem skarżący w całym spornym okresie był wspólnikiem jednoosobowej spółki z ograniczoną

odpowiedzialnością, a okoliczność ta nie budzi przecież jakichkolwiek wątpliwości, to z całą pewnością podlegał w tym czasie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, co powodowało, że miał obowiązek uiszczenia składek związanych w tymi ubezpieczeniami.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁴ k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.